

Na świecie są różne kluby. Klub Motocyklowy, Klub Golfowy, Klub Zbieraczy Znaczków, Klub Płaskiej Ziemi itp. Jednym z największych klubów jest miliardowej wielkości Klub Zbawienia (KZ). Członkowie KZ wierzą że: każdy człowiek rodzi się chory, grzeszny i starają się całe życie wyzdrowieć aby być zbawionym.

Już nie żyjący Założyciel Klubu jest otoczony wielkim uznaniem, ale świat chce być absolutnie pewny, że był on bogiem. Ludzie mówią, że sam fakt chodzenia po wodzie to za mało. Robią to różne owady.

Trudny problem , bo jedni mówią tak a inni inaczej.

Członek KZ powie: na pewno był bogiem.

Wyznawca Judaizmu: Nie był, wciąż czekamy na Mesjasza

A Muzułmanin: był prorokiem niższej rangi niż Mahomet

Stosując zasady logiki mamy trzy opcje traktowania tej tragicznej rozbieżności zdań:

1) wszyscy trzej maja rację

2) tylko jeden ma rację

3) pytanie nie ma sensu .

Opcja numer 1 odpada, bo wiemy że jeśli zdanie A jest prawdziwe, to zdanie NieA nie jest prawdziwe.

Opcja numer 2 wymaga założenia, że prawda zależy od geografii; w Teheranie jest inna prawda niż w Warszawie choć dotyczy tego samego faktu. To absurd. Odpada.

Zostaje opcja 3. Pytanie jest bez sensu tak jak pytanie „Czy Cezar używał laptopa?” lub „Czy Mojżesz jadł na patyku lody Pingwin w kinie?”.

Ale KZ może cofnąć się na bezpieczniejszy teren. W jednej debacie o religiach pewien Irański pisarz powiedział: nie ważne czy Mahomet i Chrystus istnieli. Ważne czego nas chcieli nauczyć. To jest wyjście ze ślepego zaułku, ale zmienia sens religii. KZ musi przyznać że religie to ludzkie twory, a Testamenty i Koran to zwykłe książki jak Odyseja Homera lub Mein Kampf. KZ staje się PSR (Polskim Stowarzyszeniem Racjonalistów). To tak jakby dawne NKWD zmieniło się w Towarzystwo Łapania Motyli. Mała na to szansa...

Bardziej realna możliwość to mutacja KZ w której wiara nie wymaga żadnej logiki lub dowodu. Możemy wierzyć w objawienia

Elvisa Presley, latające talerze, czarnego kota , lot Mahometa na skrzydlatym koniu, dziewictwo po urodzeniu dziecka , picie krwi człowieka który żył 2000 lat temu itd.

Wtedy Klub Zbawienia zmienia nazwę na Klub Wiary We Wszystko czyli KWWW . Parafrazując polskie powiedzenie: „jak nie kręcić kota, ogon z tyłu”. Wersja ludzka jest mniej elegancka.